NOWINY NAUKOWE.

Wysokie względy dla uczonych i nauk.

Nayjaśnieyszy Cesarz Jegomość, na zaświadczenie P. Ministra Oświecenia Narodowego, uszczęśliwił autora Grammatyk Rossyyskich, Radcę Kollegijalnego, *Grecza*, Naymiłościwszém dozwoleniem poświęcenia jedney z nich (obszerney) Jego Cesarskiey Mości, a drugiey (praktyczney, zastosowaney do uczenia się) Jego Cesarskiey Wysokości Następcy Tronu Wszech Rossyy. — Nayjaśnieysza Cesarzowa, Alexandra Fedorowna, przyjąwszy łaskawie ofiarowany Sobie od autora exemplarz tych książek, naymiłościwiey udarowała go kosztownym pierścieniem brylantowym.

— Nayjaśnieyszy Cesarz Jegomość, Naymiłościwiey przyjąwszy poświęcone Naywyższemu Imieniowi Jego Cesarskiey Mości książki: Logikę, przez Radcę Dworu *Tałyzina*, i obszerną Grammatykę Rossyyską, przez Radcę kollegijalnego, *Grecza*, raczył udarować obudwu kosztownemi pierścieniami brylantowemi.

— Nayjaśnieyszy Cesarz i Król Jegomość, raczywszy nayłaskawiéy przyjąć ofiarowane Sobie przez J P. *Ludwika Bentkowskiego*, Sekretarza z Bióra Rady Stanu, pierwsze dwa tomy przełożoney z Rossyyskiego Historyi Powszechney *Kaydanowa*, udarował tłómacza kosztownym brylantowym pierścieniem.

— Cesarz Brezyliyski, wielką dający opiekę umiejętnościom i sztukom, podeymuje teraz koszt w Paryżu, na jedno z naywiększych przedsięwzięć litograficznych, jakie tylko mogło bydź kiedy. Dwadzieścia pras litografii P. *Senefelder*, zajęte są około wydania dzieła, pod tytułem: *Flora flu-*

minensis. Flora ta, in fol. więk. składa się z 1,700 rysunków, wybitych we 3,000 exemplarzy, co czyni w ogóle 5,000,000 rycin. Litografija wydaje po 100,000 rycin na miesiąc. Całe dzieło składać się będzie z 60 sexternów, których wyszło już 15. Dopóty one w handel iść nie zaczną, póki text, drukujący się w Rio-Janeiro, nie będzie sprowadzony do Europy.

Akademie, uniwersytety, towarzystwa i zakłady naukowe.

Cesarska Akademija Nauk w St. Petersburgu. Prezydent Cesarskiey Akademii Nauk, za Naywyższém zezwoleniem Nayjaśnieyszey Cesarzowey Jeymości, Maryi Fedorowny, przesłał medal, złożony Jey Cesarskiey Mości przez Akademią d. 14 października roku teraźnieyszego, do każdego z zakładów edukacyynych i miłosiernych, zostających pod wiedzą i opieką Nayjaśnieyszey Monarchini, których liczba rozciąga się do *dwudziestu trzech*, w zupełném przekonaniu, że wizerunek Wysokiey Dobrodzieyki w młodych sercach Jey wychowanków, równie, jak i w sercach cierpiących, Jey opieką okrywanych, wzbudzi nowe uniesienie ku zasyłaniu do Boga gorących, czystych modłow, o zachowanie życia, tak dla Rossyi drogiego.

— *Cesarskie Towarzystwo Wolne Ekonomiczne*, odbyło dnia 31 października uroczyste posiedzenie, które P. Prezydent, Prezes departamentu spraw cywilnych i duchownych w Radzie Państwa, Admirał i Kawaler Nikołay Semionowicz *Mordwinow*, zagaił odczytaniem z ustaw Towarzystwa, artykułu VI, na osnowie którego postanowiono corocznie odbywać uroczyste posiedzenie, święcąc dzień swojego potwierdze-

nia. Potém, na osnowie tychże ustaw, czytane były przez członka i dożywotniego sekretarza Rossyyskiego, P. Radcę Taynego Stefana Siemienowicza *Dżunkowskiego*, N a y w y ż s z e reskrypta, wydane do członków Towarzystwa, na potwierdzenie jego ustaw i z objawieniem N a y w y ż s z e y dla prac jego opieki, Cesarzowey Katarzyny II, d. 31 października 1765, C e s a r z a Alexandra I, d. 13 kwietnia 1801, jako też dziś Panującego Nayjaśnieyszego Cesarza Nikołaja I, pod d. 28 stycznia 1826 r. — Tenże dożywotni sekretarz rossyyski, czytał napisaną przez siebie mowę, w brzmieniu następującém:

„Obchodząc dzisia, poraz sześćdziesiąty, pamiątkę „zawiązania tego znakomitego i pierwszego, tak co do „epoki, jak i rodzaju zatrudnień, Towarzystwa w Rossyi, które za błogosławienstwem Bożém, w działa„niach i postępach swoich nie starzeje; bez wątpie„nia z serdeczném rozweseleniem przypatrujecie „się, nayczcigodnieysi spółczłonkowie, w dniu tym, „odnowieniu mieysca naszych zatrudnień, i wszyscy „jednomyślnie przenikacie się naypoddannieyszą „wdzięcznością ku Nayjaśnieyszemu Opiekunowi „tego zgromadzenia, który, z wysókości Swego Tro„nu, przyozdobił spokoyne nasze prace łaskami, a „zajęcia się nasze ufnością."

„W tymto dniu, wielka i mądra Katarzyna, u„twierdziwszy pierwszą osnowę Ekonomicznego To„warzystwa, obdarzyła je 6000 rubli, na zakupienie „domu i biblioteki. Summa ta, przy innych nieod„zownych rozchodach, była niedostateczną; lecz da„rowane Towarzystwu na to mieysce, tudzież ofiary „członków gorliwych, dzielnie dopomogły do wznie„sienia tey budowy, którą teraz Towarzystwo zay„muje. Po upływie blizko lat czterdziestu od jey u„kończenia, postrzegły się bardzo znaczne uszko„dzenia, na których poprawienie trzeba było nie„małey summy; gdy wszakże około tego czasu Nay„miłościwszy Cesarz Jegomość raczył przeznaczyć „na roczne utrzymanie Towarzystwa, zamiast pię-

„ciu po dziesięć tysięcy rubli; przez takie więc po-„mnożenie dochodu, Towarzystwo uyrzało się w sta-„nie, nie tylko poprawienia nadwątloney budowy, „lecz nawet odnowienia całey, i przyozdobienia „mieysca prac swoich, poświęcanych dla oyczyzny. „A tak, co poprzednicy nasi widzieli w Katarzynie, „toż samo mamy szczęście oglądać w Wielkim Jey „Wnuku. — W tém szczęśliwém naszém położeniu, „nie możemy nie zagrzewać się usilną gorliwością, „ku dopełnieniu, tak przyjętych przez nas pierwiast-„kowie, jako i włożonych na nas Monarszém zau-„faniem, obowiązków. Rok zeszły Towarzystwa E-„konomicznego, odznaczył się usiłowaniami, w ce-„lu powiększenia wiadomości gospodarskich, i nie-„zwykłemi postępami w rozszerzeniu pomiędzy „wszystkiemi narodami, mieszkającemi w Rossyi, „zbawiennego szczepienia ospy, o czém na dzi-„sieyszém posiedzeniu ma bydź doniesiono. Na „tém głos móy kończę, obawiając się, abym nawet „na chwilę nie odwrócił waszey uwagi od tych „przedmiotów, które istotnie zaymują patryotycz-„ne wasze serca i myśli, a zamykam gorącém ży-„czeniem, aby Wolne Towarzystwo Ekonomiczne, „zawiązane wzajemną zgodą, ustalone Monarszą „łaskawością, i ukrzepione powszechém pochwa-„leniem, nazawsze dla dobra kochaney oyczyzny, „trwało niezachwiane."

Następnie doniesiono zgromadzeniu, że z przyczyny odkrytych w czasie obeyrzenia domu Towarzystwa, znacznych w nim uszkodzeń, a osobliwie w belkach, na przełożenie P. Prezydenta, złożono osobny do poprawienia domu komitet, z PP. Członków: Jenerał-porucznika Maxima Konstantynowicza *Kryżanowskiego*, 4tey klassy Dymitra Andrzejewicza *Kriwcowa*, Radcy Stanu Pawła Piotrowicza *Karaułowa*, Radcy kollegialnego Kapitona Iwanowicza *Kiryłowa*, tudzież Radcy handlowego Jana Teodorowicza *Żerbina*. W skutku tego, pomieniony komitet, dokonawszy teraz włożonego na siebie poruczenia, zdał szczegó-

łową sprawę ze swoich rozporządzeń i działań stosownie do swojego poruczenia. Zgromadzenie, wysłuchawszy tego, przekonało się, że PP. Członkowie Komitetu, nie tylko dopełnili w zupełney mierze danego sobie polecenia, lecz nadto ze szczególnieyszey swey troskliwości o dobro Towarzystwa, oszczędzili z wyznaczonych na to poprawienie 32,000 rub., przeszło 11,000 r.; dla tego, uwielbiając tę odznaczającą się gorliwość komitetu, oświadczyło jednogłośnie, wszystkim jego członkom, zupełną wdzięczność.

Przytém Rada Towarzystwa przełożyła zgromadzeniu, że, starając się o poprawienie domu, razem też zwróciła szczególnieyszą uwagę na rozebranie i ułożenie w systematycznym porządku biblioteki Towarzystwa: co też poruczyła doświadczonemu w podobnych rzeczach urzędnikowi, Radcy honorowemu *Zeydelowi*, który złożył sporządzony wedle planu, potwierdzonego przez członków: Radcę Taynego Senatora Hrabiego Dymitra Iwanowicza *Chwostowa*, Radcę Taynego Stefana Siemionowicza *Dżunkowskiego* i Rzeczywistego Radcę Stanu Atanazego Iwanowicza *Stoykowicza*, trzy katalogi wszystkich książek w bibliotece znaydujących się, zawierające: 1) porządek alfabetyczny; 2) spis książek podług systematu bibliograficznego, i 3) podług autorów i tłumaczów, których dzieła i przekłady znaydują się w bibliotece; donosząc przytém, że liczba książek, składających bibliotekę, dochodzi do 4000; większa ich część jest w języku rossyyskim i niemieckim; inne zaś we francuzkim, angielskim, łacińskim, włoskim, polskim, szwedzkim, duńskim, i hollenderskim. Zgromadzenie, przeyrzawszy te katalogi, i znalazłszy je we wszystkiém nader zupełnemi i dostatecznemi, oświadczyło P. Prezydentowi i Radzie, za troskliwość ich o wszystkiém, jako też przywiedzenie do takiego porządku biblioteki, powszechne dziękczynienie.

Potém były czytane doniesienia szczegółowe, po-

dane przez P. Rzeczywistego Radcę Stanu Wincentego Iwanowicza *Hołyńskiego*, prezydenta 5go oddziału, troskliwego o zachowanie zdrowia włościan: 1) o postępie szczepienia ospy w gubernijach St. Petersburgskiey i Mohilewskiey, przez wysłanych kosztem Towarzystwa 4 wychowańców domu St. Petersburgskiego wychowania; a razem i w innych gubernijach, przez stosunki z tém Towarzystwem; 2) o liczbie rozesłanych przez Towarzystwo do wszystkich gubernijalnych komitetów wakcynowych, dla bezpłatnego rozdawania wszystkim żądającym, narzędzi do szczepienia ospy, instrukcyy i innych do tego potrzebnych rzeczy. Z doniesień tych okazuje się: a) że w gubernii St. Petersburgskiey zaszczepili ospę wspomnieni wychowańcy 10,648 dzieciom, a nauczyli jey szczepienia 317 osób; b) że w gubernii Mohilewskiey ciż wychowańcy dotąd zaszczepili ospę we dwóch powiatach, 2709 dzieciom, a nauczyli jey szczepienia 69 osób; c) że od czasu, jak Towarzystwo opiekować się zaczęło rozszerzeniem szczepienia ospy, zaszczepiono we 37 gubernijach, podług przysłanych ztamtąd doniesień do d. 31 października, ogółem 1,009,276 dzieciom, a nauczono jey szczepienia 2556 osób. d) że narzędzi do szczepienia ospy i innych do tego należących rzeczy, rozesłało dotąd Towarzystwo po wszystkich gubernijalnych komitetach wakcynowych, a mianowicie: szkiełek z materyą 13,568, bez materyi 98,000, sztuczyków z lancetami i igieł do szczepienia 416,228, szczegółowych i krótszych instrukcyy w różnych językach 142,506 exemplarzy. Zgromadzenie, wysłuchawszy ze szczególnem zadowoleniem tego doniesienia, oświadczyło zupełną wdzięczność PP. Prezydentowi i Członkom 5go oddziału.

Przytém P. Prezydent oświadczył, że ponieważ wiadomo już Towarzystwu, iż Jego Cesarska Mość, na przełożenie jego, raczył oświadczyć Naywyższe Swoje zezwolenie, aby dla zachęcenia do postępu w szczepieniu ospy, Towarzystwo rozdawało

w nagrodzie medale srebrne i złote, mające się nosić w pętelce na wstążce zieloney, i aby o każdém takiém nagrodzeniu było przedstawiano Nayjaśnieyszemu Cesarzowi do Naywyższego potwierdzenia; dopełniając przeto tego, sporządzono stęple nowe, i wybito medale, a Rada Towarzystwa, rozpatrując przysyłane od komitetów wakcynowych gubernijalnych doniesienia o liczbie dzieci, którym ospę zaszczepiono, jako też listy imienne szczepiących ospę, uznało niektórych zasługującymi na nagrodę przeznaczoną w medalach do noszenia w pętelce, i do tego ułożywszy dwie listy: jednę o uczniach lekarskich i włościanach, do nagrody medalami srebnemi, drugą zaś o duchownych wyznania, greko-rossyyskiego i innych, tudzież o urzędnikach, do nagrody medalami złotemi, postanowiła przedstawić je do Naywyższego potwierdzenia Jego Cesarskiey Mości. Zgromadzenie, wysłuchawszy tych spisów, przyjęło postanowienie Rady, i poleciło P. Prezydentowi przywieść je do skutku.

Nareszcie P. Prezydent złożył exemplarze wydrukowanego przekładu staraniem Towarzystwa, z Naywyższego rozkazu Jego Cesarskiey Mości, dzieła: O gonitwach końskich, jako istotnym środku pomocniczym do polepszenia gatunków koni, ze szczegółowém opisaniem celnieyszych mieysc gonitwowych w Europie, a przytém oświadczył, że po wydrukowaniu tego dzieła, exemplarze złożone zostały w imieniu Towarzystwa: Nayjaśnieyszemu Cesarzowi, jako też Ich Cesarskim Wysokościom: Następcy Alexandrowi Nikołajewiczowi, Cesarzewiczowi Konstantemu Pawłowiczowi i Wielkiemu Xięciu Michałowi Pawłowiczowi, z tem oraz Nayjaśnieyszemu Cesarzowi doniesieniem, że Towarzystwo nie omieszka podać tego dzieła do powszechney wiadomości, i rozesłać po kilka exemplarzy, zwłaszcza po tych gubernijach, w których naywięcey utrzymują stad koni. Przy tém rozdano rzeczonego dzieła exemplarze wszystkim Członkom obecnym. *K.*

— *Cesarskie Towarzystwo Badaczow Natury* (w Moskwie). Na posiedzeniu Rady, dnia 31 października r. b. pod prezydencyą P. Wice-prezydenta i Dyrektora Towarzystwa, w przytomności członków Rady, roztrząsano następne przedmioty: 1. Odczytano i podpisano dzienny protokół ostatniego posiedzenia Rady. 2. Czytano odezwy: Królewskiey Akademii umiejętności w Berlinie, z przyłączeniem zadań, ogłoszonych do rozwiązania uczonemu światu, z klassy fizyczney. Rzeczywistego członka Maurycego *von Kotzebue*, z Tyflisu pod d. 27 kwietnia, dziękującego za dyplomat, jakoteż Xięcia Dymitra Włodzimierzowicza *Golicyna*, pod d. 16 września, przesyłającego xxx tom nadesłanych od Hrabiego *Pozzo-di-Borgo* Pamiętników Akademii umiejętności Turyńskiey. Postanowiono: uwiadomić Xięcia *Golicyna* (dopełniono pod N. 139) o ich otrzymaniu. 3. Czytano prośbę zostającego przy Towarzystwie rysownika Jakóba *Bykowcewa*, pod d. 10 września, o wydanie mu świadectwa, że się znayduje w liczbie artystów przy Towarzystwie, w części rysunkowey. Postanowiono: wydać (wydano pod d. 13 września z N. 135) temuż *Bykowcewu* świadectwo na to, że policzony został do rzędu artystów Towarzystwa, od d. 11 marca 1822 r. 4. Po czém nastąpiły prace członków Towarzystwa. a) P. Dyrektor, składając exemplarze skamieniałych zębów mammutowych, oświadczył, że zasadzając się na istotnych ich cechach, należy rozróżnić cztery główne mammuta gatunki: *Elephas Mammonteus, campylotes, proholetes et panicus*. Razem też złożył wycisk rybi, widocznie z rodzaju *Curtus*, znaleziony przezeń w czasie ostatniey podróży po gubernii Moskiewskiey, a bardzo podobny do znaydywanych wycisków w Niemczech. b) P. Dyrektor mówił o nowych gatunkach owadów, przez siebie oznaczonych, jako to: *Carabus platyscelis Eichwaldi, chiragricus, Ledebourii, Pasianax* i *Noctua Triphaena Chardigni*. c) Czytano odniesienie się Radcy Kollegijalnęgo

F. K. *Raniewa*, ze Rżewa, pod d. 20 października, z przyłączeniem opisania i kilku exemplarzy szczególnieyszego gatunku robaków, w początkach października, w czasie śniegu i mrozu od 6 do 10° term. Réaum., spadłych z powietrza, w powiecie Rżewskim gubernii Twerskiey; P. *Raniew* opisał przytém swoje niektóre nad niemi postrzeżenia, i uprasza Towarzystwa o wytłumaczenie tego niezwykłego w porze zimowey fenomenu. Ponieważ dla krótkości czasu nie można ich było ze ścisłością zadeterminować, przeto postanowiono: oznaczenie ich poruczyć P. Dyrektorowi, i prosić go o wytłumaczenie tego zjawiska. d) Od R. C. *Sztruka*, z Wołogdy, przy odniesieniu się jego pod d. 20 czerwca, otrzymano w rękopisie opisanie przezeń wody mineralney, znaydującey się w gubernii Wołogodzkiey, a przy powtórnem odniesieniu się pod d. 8 sierpnia, dwa inne jego także w rękopisach dzieła: *O wodach mineralnych*, znayduiących się w gubernii Wołogodzkiey, jako też różne doświadczenia i sledzenia chemiczne. Postanowiono: poruczyć R. C. *Heymanowi* przeyrzenie tych rozpraw, i zdanie o nich sprawy na pierwszém posiedzeniu. 5. Wyliczono dary, otrzymane przez Towarzystwo: a) Portret Jego Cesarskiey Mości Nikołaja I, malowany i ofiarowany przez artystę *Bykowcewa*. b) Książki: od Cesarskiey Akademii Nauk w S. Petersburgu, X tom jey Pamiętników, jako też zbiór aktów uroczystego jey posiedzenia, d. 29 grudnia 1826, w języku rossyyskim i francuzkim. Od Królewskiey Akademii umiejętności w Turynie,pamiętników jey tom XXIX i XXX. 4to. Od Londyńskiego Towarzystwa Linneuszowego: *Transactions of the Linnean society. T. XV* p. 2. 4to. Od R. C. *Keppena*: Materyały jego do historyi oświecenia w Rossyi 4to. Od professora *Kupfera* z Kazania: *Ueber die genaue Messung der Winkel der Kristalle* 4to, tudzież *Ueber die Kristallisation des Kupfervitriols* 8vo. Od R. C. *Hummela*: *Essais entomologiques*,

N. VI, 8vo. Od R. C. *Nawrockiego*: Pisma niektóre Akademika Szuberta. Od R. C. *Jarockiego* z Warszawy: o Szarańczy, 8vo. Od R. C. *Galetti* z Moguncyi: *Animadversiones quaedam de secunda dentione* 8vo. c.) Płody naturalne. Od R. C. W. S. *Tołstego*, żywa łasica (*Mustela erminea*) z gubernii Kostromskiey. Od R. C. *Zigri* z Rygi: jaszczurka (*Lacerta caudivolvula*) i szczupak (*Esox Belone*), zasuszone. Od R. C. P. A. *Kurbatowa*: bocian czarny (*Ciconia nigra*) wypchany, którego ubito w Gorenkach pod Moskwą. Od Henryka *Auerbacha*: *Conferva aegagropila*. Od R. C. *Delone* i Radcy kollegialnego *Toropowa*, dwie olbrzymie purchawki (*Bovista gigantea*), z których jedna ważyła funtów 12. Od R. C. *Rozowa*, *Dra Savi* i P. Dyrektora, kilka skamieniałości z gubernii Moskiewskiey. Od R. C. Barona *Schillinga*, kilkanaście ziarn żelezistych, pod nazwiskiem kamyków meteorycznych. P. Dyrektor wyśledził, że nie są meteorycznemi, lecz ziarnami żelaza bobowego, które poruczono R. C. *Heymanowi* chemicznie rozebrać, i donieść o tém na pierwszém posiedzeniu. Postanowiono: wszystkim osobom, które raczyły zbogacić Towarzystwo swemi darami, oświadczyć wdzięczność od Towarzystwa, książki złożyć w bibliotece, a inne rzeczy w muzeum towarzystwa. 6. Obrani członkami Towarzystwa: a) Honorowym: JW. Michał Nikołajewicz *Mussin - Puszkin*, na podanie Dyrektora. b) Rzeczywistymi: Paweł Piotrowicz *Szenszin*, Nikołay Alexandrowicz *Melhunow*, Michał Antonowicz *Markus*, Jan *Gebel*, Piotr *Woskreseński*, Adolf *Kupfer*, Gustaw *Knap*, professor w Erlangen, wszyscy na podanie P. Dyrektora, a Teodor *Żakke* w Penzie, na podanie R. C. Heymana. c.) Spółpracownikami: Andrzey *Zabłocki* na podanie R. C. *Heymana*, Hannibal *Borchman* na podanie sekretarza Towarzystwa. 7. P. Dyrektor oświadczył, że jego zdaniem potrzeba będzie wszystkie artykuły dziennych zapisów Towa-

rzystwa rozdzielać: 1od na gospodarskie i pieniężne, 2re na naukowe i inne, które proponuje dla dogodności w oddzielnych zapisywać dziennikach; pierwsze bowiem dla publiczności obojętnieyszemi bydź mogą, gdy drugie, dla wszystkich ciekawe, powinny bydź ogłaszane. Członkowie Rady we wszystkiém zgodzili się z opiniją P. Dyrektora, i postanowiono: Aby sekretarz Towarzystwa, gdzie tylko można, przestrzegał zapisywania artykułów gospodarskich i naukowych do osobnych protokółów dziennych, iżby same tylko naukowe, mogły bydź ogłaszane w gazetach. *K.*

— *Uniwersytet Królewiecki.* Lekcye ogłoszone do dawania w półroczu zimowém 18$\frac{27}{28}$.

Nauki teologiczne. Encyklopedya nauk teologicznych, prof. dr. *Wald.* Historyczno-krytyczny wstęp do xiąg Starego Testamentu, *Sieffert.* Historyczno-krytyczny wstęp do xiąg Nowego Testamentu, prof. dr. *Rhesa.* Historya powszechna religii, prof. dr. *Wald* (prywatnie). Historya kościelna, część druga od Karola Wielkiego do naszych czasów, prof. dr. *Rhesa.* (prywatnie). Toż samo publicznie prof. dr. *Olshausen.* Wykład wybranych Psalmów, pr. dr. *Wald.* Listy Pawła do Kolossenów i Tessalończykow, prof. *Giehlow* (w jęz. łaciń.). Ewangelią ś. Jana, prof. dr. *Olshausen* (prywatnie). Listy Pawła do Rzymian i Galatów, *Sieffert* (prywatnie). Rys teologii powszechney dla pedagogów i nieteologów, prof. dr. *Olshausen* (prywatnie). Dogmatyka, prof. *Giehlow.* Etyki chrześcijańskiey część pierwsza, prof. dr. *Kähler.* Hermeneutyka, prof. dr. *Dinter.* Teologia pastoralna, *tenże.* Teorya katechetyki, *tenże.* Cwiczenia homiletyczno-praktyczne, prof. dr. *Kähler.* Dysputacye teologiczne, prof. dr. *Dinter.* Cwiczenia exegetyczno-praktyczne, *tenże.* Examinatoryum o naygłównieyszych przedmiotach historyi kościelney, prof. dr. *Rhesa* (prywatnie). Wykład artykułów wiary wyznania auszpurskiego, w języku litewskim, *tenże* (prywatnie).

N a u k i p r a w n e. Encyklopedya i metodologia prawa podług Hugona, dr. *Buchholz* (prywatnie). Historya prawa rzymskiego, podług Hugona, prof. dr. *Backe* (prywatnie). Historya i literatura powszechnego i prowincyalnego prawa pruskiego, prof. dr. *Reidenitz*. Ćwiczenia exegetyczne ze względem na lekcye Pandektów, prof. dr. *Backe*. Instytucye prawa rzymskiego, podług Mackeldeja, prof. dr. *Dirksen* (prywatnie). Pandekta, podług Mühlenbrucha, pr. dr. *Backe* i dr. *Buchholz* (oba prywatnie). Wykład tytułu pandektów i kodexu: *De verbor. significat.* podług Kramera, prof. dr. *Dirksen* (prywatnie). Prawo o małżeństwie, prof. dr. *Schweikart*. Prawo kryminalne powszechne i pruskie, *tenże* (prywatnie). Prawo szczególne niemieckie i pruskie, *tenże* (prywatnie.) Prawo publiczne niemieckie, prof. dr. *Albrecht* (prywatnie). Prawo lenne, *tenże* (prywatnie). Prawa pruskiego część druga, prof. dr. *Reidenitz*, (prywat.) Praktyka prawa pruskiego, *tenże* (prywatnie). Powtarzanie Instytucyi prawa rzymskiego, do *Buchholz*. Powtarzanie pandektów, pr. dr. *Dirksen*. Powtarzanie niemieckiego i pruskiego prawa szczególnego, prof. dr. *Albrecht*. Examinatoryum powszechnego prawa krajowego i processu, prof. dr. *Reidenitz*.

N a u k i l e k a r s k i e. Rys historyi medycyny, dr. *Richter* (prywatnie). O wodach mineralnych w Niemczech, *tenże*, podług własnego dzieła wydanego w Berlinie 1827. Wykład aforyzmow Hippokratesa, *tenże* prywatnie. Skład tułowia i głowy, oraz skład stawów (artuum), prof. dr. *Burdach*, (prywatnie). Historya naturalna i anatomija źwierząt ssących, prof. dr. *Bär*. Historya naturalna i anatomija porównawcza, *tenże* (prywatnie). O chorobach kobiét prof. dr. *Richter*, i prof. dr. *Henne*. Terapia chorób chronicznych, prof. dr. *Richter*. Patologia ogólna, podług Hartmanna, prof. dr. *Sachs* (prywatnie). Nosologii i terapii część pierwsza, *tenże*, (pryw.). Wybrane rozdziały z patologii i terapii,

prof. dr. *Elsner*. Akuszeryi część teoretyczna, pr. dr. *Henne*, (pryw.) Chirurgii część piérwsza, prof. dr. *Unger*, (pryw.) Powtarzanie anatomii, prof. dr. *Burdach*. Examinatoryum z chirurgiki, prof. dr. *Unger*. Examinatoryum z Terapii ogólney, prof. dr. *Sachs*. Kollokwija fizyologiczne, prof. dr. *Burdach*, (pryw.) Operacye chirurgiczne na ciałach, martwych professora dr. *Unger*. Cwiczenia zoologiczne, prof. dr. *Bär*. Cwiczenia operacyi położniczych professor dr. *Henne*. Klinika oftalmiczna i chirurgiczna, prof. dr. *Unger*. Klinika medyczna, prof. dr. *Elsner*. Poliklinika medyczna, prof. dr. *Richter*. Klinika położnicza, prof. dr. *Henne*. Farmakopea pruska, dr. *Dulk*, (prywatnie).

Nauki filozoficzne. Logika i wstęp do filozofii, podług własnego dzieła, prof. Mr. *Herbart*. Metafizyka i początki filozofii naturalney, *tenże* (prywatnie). Antropologia powszechna, dr. *Taute*. Prawo przyrodzone, dr. *Gregor*, (pryw.) Historya filozofii, *tenże*, i dr. *Ohlert* (prywatnie). Historya filozofii teoretyczney od Kartezyusza do naszych czasow, dr. *Taute*. Pedagogika, dr. *Herbart*.

Nauki matematyczne. Geometrya algebraiczna podług dzieła Karnota: Géometrie de position, dr. *Jacobi*, (pryw.) Teorya przecięć ostrokręgowych, *tenże*, (pryw.) Rachunek ogólny, prof. *Bessel*, (pryw.) Geodezya, *tenże*.

Nauki fizyczne. Fizyka powszechna, dr. *Dove*. O magnetyzmie i elektryczności, *tenże* (prywatnie). Zasady fizyki ziemi, dr. *Neumann*, (pryw.) Oryktognozya, *tenże*, (pryw.) Chemija teoretyczna i praktyczna, dr. *Hagen I*. O ragensach chemicznych, dr. *Dulk*. Chemia rolnicza, prof. dr. *Hagen I*. Botanika powszechna, dr. *Meyer*, (pryw.) Fizyognomika roślin, *tenże*.

Nauki polityczne i kameralne. Statystyka i prawo publiczne celnieyszych państw europeyskich, wyjąwszy Prussy, prof. dr. *Schubert*, prywatnie. Teorya statystyki, statastyka związku Szwaycarskiego, prof. dr. *Gaspari*. Nauka o han-

dlu, prof. *Hagen II*, (prywatnie). Technologia, tenże. Encyklopedya i metodologia nauk politycznych, prof. *Friedländer*, pryw. Ekonomia polityczna, *tenże*. Wykład francuzkich, angielskich i włoskich publicystów, *tenże*, (privatissime).

Nauki historyczne. Historya powszechna, prof. dr. *Voigt*. Historya geograficzno-genealogiczna celnieyszych państw europeyskich, prof. dr. *Gaspari*, (prywatnie). Historya rzymska, prof. dr. *Drumann*, (pryw.). Historya Papieżów, *tenże*. Historya starożytna narodów Azyi i Afryki, *tenże*. Historya pruska i brandeburska, aż do reformy tych krajów, prof. dr. *Schubert*. Historya wieków średnich do reformy, *tenże* (prywatnie). Historya niemiecka, kontynuje dr. *Lucas*. Cwiczenia dyplomatyczne, prof. dr. *Voigt*. Cwiczenia praktyczne towarzystwa historycznego, a razem wykład pierwszey księgi dzieła Monteskiego o duchu praw, pr. dr. *Schubert*, (privatissime).

Nauki filologiczne. Początki języka arabskiego i tłumaczenie bajek Lokmana, prof. dr. *Bohlen*, pryw. Historya literatury wschodniey, prof. dr. *Wald*. Starożytności greckie, prof. dr. *Lobeck*, pryw. Wykład grammatyczny ustępu z indyyskiego poematu Mahabharata, wydanego przez prof. *Boppa*, prof. dr. *Bohlen*. Calila wa diuma, i wiersze arabskie Motenabbi, *tenże*. Sofoklesa Antigona i Ajax, prof. dr. *Lobeck* pryw. Tacyta Germania i życie Agrykoli, prof. dr. *Ellendt*. Tacyta historya, dr. *Ebert*. Cwiczenia w mówieniu i pisaniu po łacinie, prof. dr. *Ellendt*. W seminaryum filologiczném prof. dr. *Lobeek* wykłada Eschylesa Agamemnona i pozostałe satyry Juwenalisa, oraz ćwiczeniom członków seminaryum przewodniczy.

Sztuki piękne. Poetyka, dr. *Ohlert*. O życiu i dziełach sławnieyszych malarzy Florenckich i Rafaela z Urbino, prof. dr. *Hagen III*. Historya architektury u Greków i Rzymian podług Hirtiusza, *tenże*. Historya sztuk pięknych u Greków, podług Meyera, *tenże*.

Języki nowożytne i sztuki. Język francuzki *Frank* i *Schlick*, angielski *Frank i Friedländer*. Muzyka *Gladau*, *Witt*, *Jensen* i *Sämann*. Sztuka jeżdżenia konno *Schmidt i Surkau*. Tańce, *Schink*. Malarstwo i sztycharstwo *Wientz*.

Seminarya. Oddziałowi exegetyczno-krytycznemu seminaryum teologicznego przewodniczy prof. dr. *Rhesa*, a historycznemu prof. dr. *Olshausen*. W seminaryum polskiém ćwiczeniom przewodniczy Dr. *Woide*, radca konsystorza. W Litewskim prof. dr. *Rhesa*. Seminaryum filologiczném kieruje prof. dr. *Lobeck*, a pedagogiczném prof. dr. *Herbart*.

Publiczne zakłady naukowe. Królewska, uniwersytecka i mieyska biblioteka cztéry razy na tydzień od godz. 2 do 4 po południu dla publiczności otwarte, a Wallenrodtska dwa razy. Obserwatoryum astronomiczne zostaje pod dozorem pr. dra. *Bessel*. Zbiór numizmatów i posągów gipsowych podług antyków prof. dr. *Hagen III*. Gabinet mineralogiczny, prof. dr. *Hagen I*. Muzeum zoologiczne, prof. dr. *Bär*. Instytut anatomiczny, prof. *Burdach*. Klinika medyczna, prof. *Elsner*. Chirurgiczna prof. *Unger*. Narzędzia położnicze, pr. dr. *Henne*. Ogród botaniczny pod dozorem prof. *Meyera*. *L.*

—*Zagajenie publicznéy sessyi Towarzystwa Królewskiego Przyjaciół Nauk, na dniu 4 grudnia 1827 r.*. Uroczystym jest dla Towarzystwa Królewskiego Przyjaciół Nauk każdy dzień, w którym mu przed prześwietną publicznością z czynów swoich sprawę zdawać przychodzi: ufa bowiem, iż mówić o postępie nauk i umiejętności, o usiłowaniach po okręgu ziemi i u nas do celu tego dążących, dla tak światłego, jakiém jest dzisieysze zgromadzenie, unużeniem nie będzie. Od ostatniey przed więcey pół rokiem sessyi publiczney, T. K., mimo trzech miesięcznych wakacyy swoich, zatrudniało się porządnieyszém uzupełnieniem organi-

zacyi swojey, tak całkowitey, jako też w każdym z osobnych wydziałów. Godny nasz kollega Plater, z niemałą pracą, utworzył obraz składu, rozmaitych dzieł i prac Towarzystwa, od założenia onego, aż do czasów ninieyszych. Nie ustawali i inni gorliwi członkowie w pracach swoich. Nim o nich, na przyszłey, da Bóg, publiczney sessyi, rozciągley mówić będziem, dość dziś powiedzieć: iż nie spuszczamy nigdy z uwagi pierwszych powinności naszych przyczyniania się do postępu nauk i umiejętności, żywo przejęci temi słowami króla mędrca, zostawionemi w Pismie świętem: „*Wzywać mię będą a nie wysłucham, szukać mię będą od poranku, a nie znaydą mię, przeto że wzgardzili umiejętnością*. Przysłowia Salomona, roz. I. v. 28 i 29. Prowadzić umysł człowieka do prawdziwych jego przeznaczeń, do poznania prawdy, utwierdzać w nim bojaźń Boga, miłość oyczyzny, wierność ku Panującemu, i strzedz go od obłędnych marzeń, tak okropnie państwa wstrząsających, od równie zgubnych przesądów i passyy, trudnić się tem wszystkiem, co tylko zmierza do pomyślności kraju, sprawić, aby nie uprzedzenia, lecz czysty bezstronny rozsądek władał opinią publiczną, ten jest pierwszy cel nie tylko Towarzystwa naszego, lecz wszystkich na świecie nauk przyjaciół; do tego, od jednych kończyn ziemi do drugich, dążą wszyscy uczeni, tak dalece, iż nie ma już zapornych szranków, oddzielających narody: myśli, wynalazki, odkrycia jednego ludu, stają się wspólnemi drugim. Nowa, mówi jeden z mędrców, na świecie zaczęła się epoka, epoka użyteczności i prawdziwey chwały; licznie rozgałęzione umiejętności, doskonalą się z gorliwością nieznaną dotąd. Nigdy tylu uczonych nie rozsypało się po powierzchni okręgu ziemskiego, w celu poszukiwania płodów i tajemnic natury: jedni wracają z nieznanemi nam dotąd bogactwami: drudzy, męczennicy szlachetney gorliwości swojey, giną na brzegach nieznanych: przecież zgon ich, mło-

dych wędrowników nie zraża. Biegną, przedzierają się aż do rozlewającego się wśród Afryki morza. Przez prędkość kommunikacyy zbliżają się odległości. Statki parowe przebiegają atlantyckie brody, morze Sródziemne, morze Czerwone, a podróżni, w trzech niedzielach czasu, z Anglii przenoszą się do Indyów. Mędrcowie zagraniczni ułatwili wschodnich języków naukę: hieroglify na głazach egipskich, nieprzeniknioną dotąd okryte zasłoną, odkrywaią nam nakoniec tajemnice swoje; przez usiłowania wyższych umiejętności, upładniają się potrzebne w życiu ludzkiem sztuki, gieniusz wynalazków codziennie nas cudami swemi zadziwa. Zaledwie wykopie się kanał, już żelazne w drogach koleje droższe jeszcze dla handlu wskazują korzyści. Nadane mieszkańcom pompy parowe dodają, do sił ich, siły wielu milionów ludzi. Pod nurtami głębokich rzek, tysiączne nawy noszących, człowiek wydrąża sobie drogę; i gdy nad głową jego wrą i huczą spienione fale, on, bezpieczny, pod niemi suchą nogą przechodzi. Wszystkie odkrycia, rękodzieła, fabryki, wszystkie sztuki, zaprzątają umysły ludzkie, pomagają sobie nawzajem, doskonalą się. Wszędzie połączone władze człowieka z siłami natury, zastósowane są do prac rolniczych, warsztatów i handlu. Siły te nie są zupełnie materyalne i fizyczne: rozum, roztropność, tęgość woli człowieka, poruszają je, uśmierzają, hamują. Oświata zatem ludów, równie jak i obyczaje ich, ścisłe mają związki z rozwinięciem się sił ich produktowych i handlowych. Bodayby tak zbawienny popęd, czynność tak szlachetna nie zastanawiały się nigdy! bodayby, zmierzając bez przestanku do ulepszenia doli naszey, stłumiły tę szkodliwą niespokoyność, te burzące wszystko rewolucyyne wstrząśnienia! bodayby, towarzysząc rządom, naukom, moralności, zapewniały ludziom swobodę, zamożność i pokóy! Jeżeli położenie nasze, niezamożność w sposobach, nie dozwalają nam, w tym wielkim zawodzie, iśdź

w równi z drugiemi, dzięki atoli obywatelskiey gorliwości rządu, wszędy widzimy usiłowania, by to co jest u drugich zbawiennem i pożytecznem i u nas zaprowadzonem było. Nigdy, w zeszłych czasach całości naszey, przemysł tak wielkich nie uczynił postępów! Dziś i u nas machiny wyręczają już pracę człowieka; i u nas sypane gościńce, wydrążane kanały, ułatwiają kommunikacye; podnoszą się dawne grody i ozdabiają, tworzą i zaludniają nowe użytecznymi z stron obcych przybylcami; wydobywają się, topią pożyteczne kruszce: to co mieszkańca odziewa; to co do wygód jego, a często i zbytku, potrzebne, już się u nas sporządza. Pod tarczą i opieką naypotężnieyszego z władców, czegoż się spodziewać nie możem? Co do literatury, ta nie tak szybkim postępuje krokiem: zastanowić się musiała praca kollegów w kontynuacyi dziejów narodowych, i w dramatyczney sztuce, dzieje oyczyste za treść biorącey; w poezyi, młodzież nasza, niemogąca wyższym podawać się natchnieniom, w ulotnych rymach nieposplitą okazuje zdatność. Z spoźnioną porą roku, zatrzymany na morzu model posągu *Kopernika*, z pierwszą spodziewany wiosną: tymczasem T. K. zaymuje się przygotowaniami do ulania onego. Nim poźna potomność wzniesie pamiątkę godną czynów i zasług ś. p. ostatniego Prezesa naszego, położony na zwłokach: jego kamień chronić będzie popioły jego od niepamięci i zatracenia. Troskliwe T. K. by zwłoki jednego z pierwszych poetów naszych Ignacego *Krasickiego*, arcybiskupa gnieznieńskiego, w obcey nie zaginęły ziemi, rozpoczęło korrespondencyą z kapitułą gnieznieńską, za jey staraniem by od Gniezna sprowadzonemi były. Ze wszystkich stron gorliwość obywatelska stara się powiększać, już to zbiory naukowe, już oyczyste ziemi naszey starożytności. Prezes senatu miasta Krakowa, Stanisław *Wodzicki*, ofiarował dzieła swojego, powtórney edycyi, tom trzeci. Były professor uniwersytetu wileńskiego Joachim *Lelewel*: *a*) Pismo

własne o dyplomatyce ruskiey, jako dodatek do pisma Daniłowicza. *b*) Rycinę wyobrażającą uczonego francuzkiego Julliena— Stanisław hrabia *Plater* dzieło własne: Atlas historique de la Pologne, drukowany w Wrocławiu 1827— Professor matematyki w uniwersytecie jagielońskim Franciszek *Szopowicz*, dwa exemplarze dzieła własnego: Uwagi nad samogłoskami i spółgłoskami w ogólności, oraz nad niektóremi głoskami abecadła polskiego w szczególności 1827— Administrator archidyecezyi warszawskiey X. *Szaniawski*, exemplarz Dziennika wileńskiego z roku 1826.— Bibliotekarz narodowego muzeum w królestwie czeskiem, Wacław *Hanka*, cztery rozmaite dzieła, mianowicie: *a*) Dzieło własne obeymujące historyą czeską w obrazach, z opisami, pod tytułem: *Dêginy Ćeskie w kamenopisné wywedenych obrazech*, złożone z 66 obrazów in folio. *b*) Bohuslai Balbini dissertatio apologetica pro lingua slavonica, praecipue bohemica 1775. *c*) Kratichy obsach založenj dawnowekych na pli wssech swatych a wernych zemrelych, wydał Jozef Frantissek Dewoty 1822. *d*) Empfehlung der böhmischen Sprache und Literatur von J. A. Hanke 1783— Professor w Uniwersytecie król. warszawskim, Felix Paweł *Jarocki*: dziełko własne O szarańczy— Członek towarzystwa do xiąg elementarnych, Jan Kanty *Krzyżanowski*, dzieło własne: Początki chemii do użytku szkół wojewódz. zastosowane.— Niegdy Krzysztof *Wiesiołowski*, dzieł rozmaitych ośmdziesiąt, po większey części w przedmiocie numizmatyki i starożytności— Zeszły doktor medycyny Jerzy *Arnold*, na kilka dni przed swoim zgonem, ofiarował patent towarzystwa badaczów natury w Bonn, którego przez lat pięćdziesiąt dwa, był członkiem— Od osób do zgromadzenia naszego nie należących, otrzymała biblioteka towarzystwa dary, mianowicie: Właściciel xięgarni i drukarni Józefa Mateckiego w Krakowie, Józef *Czech*, ofiarował ośmdziesiąt pięć szacownych dzieł polskich, których

biblioteka towarzystwa dotąd nie posiadała; przyrzekł, prócz tego, przysyłać nadal w darze towarzystwu exemplarz każdego dzieła, które swoim kosztem wydawać będzie— Były major woysk polskich Alexander *Bronikowski*, po jednym exemplarzu wszystkich pism swoich w języku niemieckim wydanych dotąd, mianowicie: *a*) Die Geschichte Polens. *b*) Der Mäusethurm am Goplo. See. *c*) Hyppolit Boratyński. *d*) Kazimierz der Grosse. *e*) Der gallische Kerker. *f*) Das Schloss am Eberfluss. *g*) Moina— Członek Rady wojewódzkiey hrabia *Potulicki* zbiór medalów rzymskich tudzież rękopism pod tytułem: Metafizyka rozbioru infinitizymalnego przez Paschalisa Poullin, wybornie polskim językiem pisana— Doktor filozofii i członek uczonych towarzystw Chrystan Fürchtegott *Hollunder*: dwa exemplarze dzieła własnego, dedykowanego towarzystwu pod tytułem: Beiträge zur färbe-Chemie und chemischen Farben-Kunde 1827— Dyrektor instytutu ortopedycznego w Wircburgu, Dr. *Heine*, pisma własne następujące: *a*) Reglement de l'Institut orthopedique dit le Caroliné à Würzbourg. *b*) Nachricht vom gegenwärtige Stande des orthopädischen Instituts in Würzburg. *c*) Verzeichniss des systematischen Bestandes des Modellen Kabinettes im Carolinen Institut zu Würzburg— Professor szkoły wojewódzkiey kaliskiey, Tomasz *Ujazdowski*: *a*) Bellum theologicum ex armamentaria omnipotentis, adversum Turcas, instructum, autore M. Andrea Lubelczyk Bochnen. Cracoviae, apud viduam Ungleri, 1545. 8. *b*) Biblia latina, edycyi dawney; jak się zdaje w Bazylei u Keslera drukowana r. 1491— Professor uniwersytetu w Charkowie Ignacy *Daniłowicz*, dzieła własnego wydania: *a*) Statut Kazimierza Jagiellończyka z wieku 15 drukowany w Wilnie 1827. *b*) Latopisiec Litwy i Kronika ruska 1827— Leon *Rogalski*, Rozbiór dzieła: W. A. Maciejowski, Principiorum juris Romani tomus I, przez L. Capelli napisany, a przez L. Rogalskiego

na polski język przetłumaczony — X. Stanisław *Parczewski*, pismo własne pod tytułem: Oraison funèbre de Stanislas Siestrzencewicz de Bohusz, métropolitain des églises catholiques-romaines en Russie, prononcé le 15 décembre 1826 à St. Petersbourg par l'abbe Stanislas Parczewski — Norbert Alfons *Kumelski* dzieło własne: Zasady geognozyi wedle nauki Wernera, we dwóch tomach 1827— Ignacy *Fonberg*, dzieła swoje: *a*) Wiadomości początkowe chemii. *b*) Chemija z zastosowaniem do sztuk i rzemiosł, tom pierwszy — Wincenty *Karczewski*: *a*) Astronomii przez siebie wydaney część II. *b*) Myśli i zdania moralne wyjęte z Pamiątki po dobrey matce — Kasztelan *Bieńkowski*, dzieło własne: Upominek pogrobowy ś. p. Kazimierza Pliszki, Podlasianina. Rzecz o sukcessyi— Prokurator królewski przy Trybunale cywilnym w Płocku, Wincenty *Gawarecki*, dziełko swoje: Groby Królów polskich w Płocku — Magister filoz. Mikołay *Obrębski*, dzieł rozmaitych trzy — Magister filozofii i prawa Jozef *Bełza*: *a*) Versuch über die Juden. *b*) Mathesis Wolfiana — Uczeń Król. Uniw. Walenty Olbratowicz, dzieł rozmaitych trzynaście. Szymon Tadeusz *Krępowiecki*: Propugnaculum humanae libertatis autore Gabriele Pennotto Navariense, 1624— Radca Referent Lekarski przy Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi Adam Rudnicki, pismo własne: O wodzie Goździkowskiey, 1826 — Uczeń Król. Warsz. Uniwersytetu w wydziale teologicznym X. Jan Paweł Dąbrowski: uniwersały królów polskich, mianowicie króla Michała z roku 1671, którym rycerstwo do śpiesznego wzywa posiłku; tudzież Jana III z roku 1694, którym Seymiki odbyć zaleca; własnoręcznemi ich podpisami i pieczęciami koronnemi stwierdzone— Uczeń król. warszaw. uniwersytetu, Maciey Bajer, dwa rękopisma: *a*) Sentymenta polityki i roztropności w Bogu, religii i oyczyznie, przez ś. p. Macieja Bayera, Patrycyusza miasta Krakowa, w roku 1780 napisane. *b*) Miłość dwor-

ska, komedya, przez tegoż napisana— Kommissya Rządowa wyznań religiynych i oświecenia publicznego: dziewięć początkowych tomów Historyi Państwa Rossyyskiego przez Karamzina, tłumaczenia Grzegorza Buczyńskiego— Komitet zarządzający budową pomnika Tadeusza Kościuszki, dzieło pod tytułem: Pamiętnik budowy pomnika Tadeusza Kościuszki. Zygmunt Sztebler, xięgarz warszawski: siedm rozmaitych rękopismów polskich — Artysta dramatyczny teatru narodowego Ignacy Koss: *a*) Les odes de Ronsard, commentées par Richelet, 1630. *b*) Q. Curtio, de fatti di Alessandro magno, Re de Macedonia, 1736— Prócz wyliczonych dotąd, gorliwi o zachowanie dawnych pamiątek obywatele, nadesłali jeszcze Towarzystwu, do zbiorow osobliwości, rozmaite przedmioty, jako to: Deputat sądów kijowskich Piotr Kopczyński: monet rozmaitych Greckich, Rzymskich, Bizantyńskich i innych, sztuk trzydzieści ośm — Professor szkoły wojewódzkiey kaliskiey Tomasz Ujazdowski: dwa trojaki z czasów Stanisława Augusta Króla, jeden z roku 1791, a drugi z roku 1787, obadwa z napisami polskiemi: *z miedzi krajowey*— Magister prawa Leon Rogalski, trzy monety srebrne X wieku, Kufickie, dynastyi Sammanidów, na ziemi polskiey znalezione— Obywatel Maxymilian Jasiński z Sandomierskiego: *a*) Medalion odkryty w kopcu wsi Ruszcza Płaszczyzna, wyobrażający zwierzę czyli potwór czworonożny z długim i krętym ogonem. *b*) Monetę dawną Hiszpańską— Kommissya rządowa przychodów i skarbu: złotówkę srébrną (30 gr.) za panowania Jana Kazimierza Króla Polskiego wybitą, znalezioną we wsi Rybnicy obwodzie Zamoyskim— Burmistrz miasta narodowego Bendzina w obwodzie Olkuskim Trzciński bilety skarbowe z roku 1794, mianowicie: bilet jeden na zł. pol. 50, jeden zł. pol. 10, ośm biletów na zł. pol. 5, i jeden na zł. pol. 4— Woźny z kommissyi rządowey przychodów i skarbu Józef Patlewicz: zoofit z rodzaju Fungia, mający kształt

grzyba— Józef hrabia Kuropatnicki: rysunek urny odkrytey w jednym ze wzgórków przy robieniu nowey drogi do Kołomyi i Kamionek. Urna ta ma bydź wypalana, czarna, bardzo mocna. Popioły w niey w bryłki skalcynowane. Nadgłówek od zbroi był urny pokrywą. Pałasz krótki obosieczny w koło urny obwinięty. Jenerał W. P. Fredro, wizerunek litografowany we Włoszech znakomitego w dziejach i literaturze przodka swego Maxymiliana Fredry— Kazimierz Bartochowski, obywatel Kaliski, ofiarował Towarzystwu sto sztuk dawnych monet polskich, od czasów Zygmunta III i poźniey— Pan Ludwik Dmuszewski ofiarował 1000 zł. pol. autorowi któryby naylepszą oryginalną komedyą napisał, do której ogłoszenie konkursu na dzisieyszém posiedzeniu nastąpi— Odebrało Towarzystwo Królewskie, od obywatela Witwickiego wydoskonalony model ula dla pszczoł: wyjaśnienie mechanizmu i użytku onego dziś jeszcze przez kolegę Jarockiego okazaném zostanie. Gdy tak, gorliwi obywatele, pozwolonych sobie dni od Opatrzności, ku oświacie publiczney i pożytkowi ziomków swoich używają, czas, niszczący i odradzający wszystko, cichym nad nami unosi się lotém; mijają nieznacznie godziny, dni, lata, i nieraz, wśród ważney pracy, wśród nayszczęśliwszych pomysłów, śmierć nielitościwa pracującego z grona żyjących porywa, porywa bez względu na stan i wiek, na gmachy Królów i kmieciów lepiankę, osieroca liczne rodziny, co mówię? ludy całe. Mówiąc o zabranych przez śmierć Towarzystwa Królewskiego członkach, mogęż zapomnieć tego sędziwego Monarchów Nestora, wnuka i prawnuka Królów naszych, któremu Towarzystwo winno ustalenie swoje, kray nasz, wśród ciężkich kolei, pociechę w klęskach, ulgę w tych krwawych woynach, w których, jak mówi Pismo S.: *padały trupy, jak snopy za snopami, a nie było ktoby je pochował*, pod którym, w krótkich chwilach pokoju, doznawaliśmy zawsze oycowskiey opieki. Nie masz, w dziejach towarzystw ludzkich,

wspanialszego, rzewniey przeymującego serca nasze widoku, jak cnota na tronie. Jeżeli bowiem kray jest spokoynym i kwitnącym, szanowane prawa, rola dobrze uprawna, jeżeli we czci nauki, kwitnie przemysł i handel, jeżeli każdy bezpiecznie w schronieniu swém żyje, wszystko to jest skutkiem starań i czuyności pieczołowitego Monarchy. Przez taką tylko dobroć i cnoty, uważać możemy w Królach żywy Naywyższego obraz, tego Boga, który opiekę swoję na wszystkie zarówno rozciąga stworzenia. Kto widział Saxoniję, uzna, iż takim był *Fryderyk August*. Nie chcę odnawiać niezagojoney jeszcze rany naszey przypomnieniem rocznicy ciężkiey straty Monarchy, który długo zaburzonemu światu nadał pokóy, który wolał wrócić do życia nieszczęsny naród nasz, niż mu zgon powtórny zadawać, któremu winni Polacy swą istność, imie, ustawy; Towarzystwo Królewskie swoje swobody. Wymównieysze usta oddadzą mu hołd powinny, a wdzięczność całego narodu wzniesie wkrótce niepożytą wiekami pamiątkę. Nie tylko Towarzystwo Królewskie, nie tylko stolica, lecz, słusznie powiedzieć można, ludzkość cała poniosła stratę w zgonie członka naszego Józefa Czekierskiego. Smierć jego, bolesna dla wielu, dla nikogo boleśnieyszą nie była jak dla mnie: leczony w domu jego z ciężkiego kalectwa, pielęgnowany z troskliwością prawdziwey przyjaźni, świadkiem byłem obywatelstwa jego, przywiązania do krewnych, uprzeymości dla przyjaciół, hoyności dla ubogich, ludzkości dla wszystkich. Ubył nam znany z dzieł użytecznych, szacowany z pięknych duszy przymiotów kolega *Surowiecki*; wkrótce poszedł za nim biegły w prawie i prawdziwy przyjaciel ludzkości Urmowski. Straciło Towarzystwo w tych dniach kolegę doktora Arnolda, jednego z naydawnieyszych członków swoich, prezesa działu umiejętności, męża, który, przez więcey 60 lat praktykując sztukę lekarską, okazał w niey niepospolitą biegłość, prawość w całym biegu życia

swojego, chrześcijańską w długiey i ciężkiey chorobie cierpliwość. Te w krótkim czasie straty, nie raz w połowie życia, nie raz w młodości, często tych, których głos przed kilku miesiącami publiczność w tych tu gmachach słyszała, upominając nas jak niepewne są dni człowieka, pobudzać nas powinny, byśmy, niepewni jutra, pozwolone nam od Opatrzności chwile tak znikome. poświęcali bez przerwy ku chwale Boga i dobru miłey oyczyzny!

— *Uniwersytet Paryzki.* Porządek przedmiotów naukowych, mających się wykładać w wydziale literackim (Faculté des Lettres) uniwersytetu Paryzkiego w Sorbonie, w ciągu roku szkolnego 1827—1828, od 26 (14) listopada.

1. *Literatura grecka.* Professor *Boissonade* wyłoży filologicznie dyalog Platona, *Menexenus* i Elektrę Euripidesa, we środy i piątki o godzinie 1 z południa.

2. *Wymowa Łacińska.* Prof. *Le Clerc*, we środy i piątki od 10½, przeydzie łacińskich autorów prozaicznych od czasów Cezara do Trajana.

3. *Poezya Łacińska N. E. Lemaire* prof., we środy i piątki o pół do 3 z południa, objaśni i przekładać będzie wyjątki z łacińskich pierwszego rzędu poetów, Wirgiliusza, Horacego, Owidiusza, porównywając ich między sobą, równie jak z poetami greckiemi, których naśladowali, tudzież z nowoczesnymi, od których sami byli naśladowani. *P. A. Lemaire* professor zastępujący w nieobecności.

4. *Wymowa Francuzka.* We wtorki o 1 godz. z południa professor *Villemin* wykaże stan literatury francuzkiey w ostatnim wieku, porównywając pod względem wymowy, i smaku ze stanem literatury starożytnych i zagranicznych narodów. *Pierrot* professor zastępca (sumppléant).

5. *Historya literatury i Poezyi francuzkiey.* We wtorki i soboty od pół do 12 z rana, professor *Laya* zastanawiać się będzie nad wymową poetyczną i zastosuje do poezyi wszelkie prawidła

wynalezienia, podług podziałów od mistrzów sztuki poczynionych.

6. *Filozofia.* W poniedziałki i czwartki o 10 z rana, professor *Laromiguière*, a professor zastępca *de Cardaillac*, starać się będzie dać poznać przyrodzenie umysłu ludzkiego: wyłoży teoryą władz duszy.

7. *Historya Filozofii starożytney.* We czwartki i soboty o 1 z południa, profesor *Millon*, a professor zastępca *Maugrass*, wykaże mniemania rozmaitych szkół czyli sekt o początku naszych wiadomości, o cechach i zasadzie pewności przyrodzonych, i o prawach dowodu filozoficznego.

8. *Historya Filozofii nowożytney.* Professor *Royer-Collard*, a professor zastępca *Cousin.* Wszelako ten kurs nie będzie wykładany w roku szkolnym 1827—1828.

9. *Historya starożytna.* Professor *Lacretelle*, a professor zastępca *du Bozoir*, we wtorki i soboty o 10 z rana, dawać będzie dalszy ciąg dziejów starożytnych, poczynając od wieku Alexandra W. co do dziejów greckich, a od Scypionów i Grachów co do dziejów Rzymskich.

10. *Historyi nowożytney* kurs nie będzie się w tym roku szkolnym wykładał. Professor *Guizot.*

11. *Geografija.* Professor Alexander *Barbié du Bocage*, w poniedziałki i czwartki o pół do 12 z rana, dawać będzie geografią od naydawnieyszych czasów, do których sięga cywilizacya Grecyi aż do końca 6 wieku ery chrześciańskiey: porówna stan znajomości geograficznych w różnych epokach tego przeciągu czasu z ich stanem teraźnieyszym.

A. B.

— *Zgromadzenia Akademickie* Chociaż Europa cała podostatkiem liczy akademiy, Włochy atoli są w nie nayzamożnieysze; oprócz wielkiey liczby towarzystw naukowych i literackich, przeszło 40 znayduje się tam zgromadzeń akademickich, pod nazwiskami mniey więcey dziwacznemi. I tak: w Ankonie jest akademia *Cienistych;* w Bononii *Leniwych*; w *Brescii Ukrytych*; w Cezenie, *Oma-*

mionych; w Civita del Castello, *Głuchych*; w Kortonie, *Humorystów*; w Fabriano *Wychudłych*; w Fermo, *Odzyskanych*; we Florencyi, *Uśpionych*; w Luce, *Przyćmionych*; w Mantui, *Passyonowanych*; w Neapolu, *Pałających*; w Padwie, *Zgodnych*; w Peruzyi, *Bezrozumnych*; w Rimini, *Powolnych*; w Rzymie, *Dziwacznych*; w Siennie, *Roztrzepanych*; w Trewizie, *Wytrwałych*; w Witerbo, *Uporczywych*; *i t. d.*

— *Akademija francuzka*, odbyła d. 7 listopada nadzwyczayne posiedzenie. Wice-hrabia *Prevost d'Iray*, z akademii napisów, złożył w darze 2gą edycyą swojego poematu *Wandea*, akademia igrzysk kwiecistych, swóy *zbiór na rok 1827*; P. *Viennet*, swoję *Historyą wojen rewolucyi*, I Tom in 8vo; P. *Anglemont*, swóy poemat we 4ch pieśniach pod tytułem: *Berta i Robert*; P. *Valant* swoje dzieło pod tytułem: *Nowe badania o karze śmierci*; P. *Lagogue*, swoje tłumaczenie heroi-komiczne dwóch piérwszych xiąg *Eneidy*; P. *Lucet-Lamaillardière*, 2gą edycyą swojey *Grammatyki francuzkiey*. Hrabia F. *de Neufchateau* czytał swoje *Poobiedzia na uliczce Voltaire*, ciąg dalszy poematów ezopicznych i obserwacyach, o waryantach baykopisarzy, mający służyć do historyi filozofii poetów. P. *Parseval Grandmaison* czytał potém przekład wierszem jedney sceny Juliusza Cezara z Szekspira, wyjętey z dzieła, pod tytułem: *Rzut oka na tragedye Szekspira*. Dzieło to wkrótce autor ogłosić zamierza. — Przyjęcie P. *Royer-Collard* do akademii nastąpiło d. 12 listopada r. b. Hrabia *Daru* odpowiedział na jego mowę wstępną.

— Królewska Akademia umiejętności w Paryżu wybrała Pana *Berthier* na członka wydziału mineralogicznego na mieysce Pana *Ramond*. Na témże posiedzeniu odebrała Akademia smutną wiadomość o zgonie P. *Fresnel*, członka swego, który latarnie morskie wydoskonalił.

Na posiedzeniu dnia 25 sierpnia, ogłosiła wiele badań do nagrod, na następne lata. Oprócz

zwyczaynego konkursu z wymowy na rok 1828, i porządnego rozdzielenia nagród, fundowanych przez Pana *de Monthyon*, przeznacza: na rok 1828, sześć tysięcy franków, za pożyteczne dzieło w przedmiocie moralności, do którego obranie myśli zostawuje woli autorów; ośm tysięcy fr. na r. 1829 za dzieło *o dobroczynności uważanéy w swoich zasadach* i *skutkach;* dziesięć tysięcy fr. za pismo w następnym przedmiocie: *o wpływie praw na obyczaje, jako też obyczajów na prawa*, która nagroda przyznaną będzie w r. 1830.

— *Towarzystwo oświaty krajowey we Wrocławiu*, zamierza wydawać Tygodnik dla klassy ludzi trudniących się przemysłem, a kilku członków tego towarzystwa obowiązało się wykładać od 1 listopada bezpłatnie nauki w dni niedzielne i świąteczne, mogące się przydać klassie artystów i ludzi truniących się przemysłem.

—Zawiązało się w *Paryżu* Towarzystwo dla poprawy robienia piwa. Celnieysze jego zamiary są robić piwo w znaczney ilości i prowadzić niém handel; do roboty jego używać sposobów oszczędzających wydatki; utrzymywać wielki zakład, przez co gatunek piwa ma się polepszyć. Towarzystwo trwać będzie 10 lat, a potrzebny fundusz wynosi blizko 10 milionów franków, a będzie zebrany przez wydanie 2,000 akcyy, każda po 5,000 franków. Ci, którzy się tém trudnić mają, złożyli już za 230 akcyy 1,150,000 franków. Towarzystwo urządzi się ostatecznie po wydaniu 1,200 lub 1,300 akcyi.

— W *Neufchatel* odbyło się posiedzenie oficerów szwaycarskich, którzy się w tym celu zgromadzili, aby się doskonalić w umiejętnościach wojennych; czytano na niém rozmaite rozprawy.

— W *Sztutgardzie* znayduje się od lat trzech towarzystwo śpiewu, obchodzące co rok dzień zgonu Szyllera; teraz zawiązało się towarzystwo, maiące na celu wznieść pomnik temu poecie, niedaleko Sztutgardu, na drodze prowadzącey do Marburga.

— *Uniwersytet duński* w *Chrystyanii* otrzymał w ciągu upłynionego roku szkolnego kilku nowych professorów; liczba uczniów pomnożyła się także, gdyż zapisanych było akademików 582, a premiliantów 401. Biblioteka powiększyła się o 2141 tomów; pożyczono z niey w ciągu ostatnich trzech lat blizko 14,000 xiążek. Muzeum historyi naturalney zbogaciło się zbiorem minerałów professora Etmark. W kassie uniwersytetu znaydowało się przy końcu roku w obligacyach 90,647 a w brzęczącey monecie 2;206 talarów.

— *Uniwersytet Berliński* w upłynionym roku szkolnym miał zapisanych 859 uczniów, a mianowicie: 242 na wydział teologiczny, 365 na wydział prawa, 149 na wydział lekarski i 103 na wydział filozoficzny; w ogóle słuchaczów tak zapisanych, jak nie zapisanych znaydowało się w półroczu zimowém 1,732, a w półroczu letniém 1,594. Przez śmierć utracił uniwersytet sławnego professora w lekarskim wydziale, doktora *Berends*.

Starożytności W lipcu r. t., robotnicy użyci do uprzątnienia gruzów teatru rzymskiego w *Lillebonne* (we Francyi) znaleźli mały posążek bronzowy, 4 cali wysokości, wyborney roboty i zachowania. Jestto postać Merkurego, w pięknym stylu, czystym rysunku i proporcyach regularnych; jednę nogę ma podniesioną, a kolano zgięte, jakby u śpiesznie idącego; a wiadomo, że Merkury opiekował się podróżami. Draperya zarzucona na barki, spada około ramienia. W jedném ręku trzyma sierp, którym syn Mai uciął głowę Argusowi. Sierp ten podobny jest do noża, jakiego winobrańcy używają do odcinania winogron. Odkrycie tego małego pomnika, dozwala mieć nadzieje, że poźniey będzie można takoż odkryć, jaki mały posążek Herkulesa, które zwykle razem z posążkami Merkurego były umieszczane w świątyniach. Posążek ten, złożony u mera Lillebońskiego, będzie posłany Panu *Rever*, którego imie łączy się do wszystkich pamiątek *Juliobonae antique*. *K.*

— Burza, która dnia 16 lipca dotknęła okolicę *Draguignan*, zniszczyła oraz starożytny most Rzymski na *via Aureliana* przy *Granegore*.

— Znayduje się już we Francyi, i wkrótce sprowadzony zostanie do Paryża *Sfinx Saiski*, kolos z jedney sztuki granitu różowego, 22 stóp mający wysokości, naylepiey zachowany. Wkrótce też spodziewają się drugiey figury kolosalney, z granitu czerwonego, a sala na nie przeznaczona w w Luwrze, przez liczne poźnieysze nabycia, które rząd francuzki poczynił w Egipcie, we Włoszech, a nawet w samym Paryżu, stanie się naykosztownieyszym zbiorem starożytności epipskich w Europie.

— P. *Drovetti*, w przejeździe przez Lugdun do Paryża, zatrzymał się nieco w tém mieście, dla zwiedzenia muzeum, które mu winno wiele kosztownych przedmiotów starożytności egiptskich. Ten uczony, chcąc dać nowy dowód swojey przychylności dla pomienionego zakładu, ofiarował zwóy papirusowy, pisany literami hieratycznemi z figurami, wybornie zachowany.

— Sławny *Sidney Smith* ofiarował Królewskiemu Towarzystwu Francuzkiemu Antykwaryuszow, *fac-simile* kosztownego zabytku starożytności, który się składa z blachy złotey, długości 6 cali i 4 linije, a szerokości 2 cale i 2 lin., cienkiey i giętkiey, mającey napis grecki, kropkowany, odnoszący się do czasów trzeciego Ptolomeusza. Blacha ta znalezioną została w r. 1818, w ruinach dawnego *Kanopu*, pomiędzy Rozettą a Alexandryą, w Egipcie. Znaczenie tego napisu jest następne: „Król Ptolomeusz (syn) Ptolomeusza i Arsynoe, rod ubóztwionego, i Królowa Berenika, siostra i małżonka jego, (poświęcają) ten kościoł Ozyrysowi.”— Mehmet-Ali, basza rządzący Egiptem ze strony Porty Ottomańskiey, gdy użył 250,000 robotników do oczyszczenia dawnego kanału kommunikacyynego pomiędzy Alexandryą a Nilem, ci, co budowali tamę, zabezpieczającą jezioro Mareotis od na-

pływu morza, szukając materyałów śród zwalisk dawnego *Kanopu*, znaleźli tę blachę, między dwiema dachówkami z materyi zeszkloney, leżącemi na jednym z kamieni węgielnych. Oddano ją Mehmetowi-Ali, który, powróciwszy do Kairu, posłał Panu Sidney Smith, za pośrednictwem P. *Salt*, konsula angielskiego w Egipcie. — Dachówki szkliste, pełne są bąbelków powietrznych, a kolor jedney jest zielony, drugiey zaś błękitny. Kolory te, uważane za święte od dawnych egipcyan, zawsze postrzegać się dają na przydatkowych ozdobach mumiy. Ponieważ istoty, farbującey ten gatunek szkła starożytnego, nie rozpoznano jeszcze chemicznie, przeto nie można było zapewnić się o przytomności kobaltu w szkle błękitném, jakoby nieznanego w starożytności, a miedzi w szkle zieloném. *K*

— W *Pompei* świeżo odkryto wielką budowę, którą antykwaryusze nazwali *Panteonem*. Zbudowana jest w kształcie równoległoboku: drzwi umieszczone są we frontowey naywęższey ścianie gmachu: w trzech rogach znaydują się trzy małe pokoiki. W sali środkowey, w dwóch niszach, stoją posągi *Tyberyusza* i *Livii*. Nieszczęściem posągi te, rzadkiey piękności, nie mają rąk. Na posągu *Tyberyusza* dają się widzieć jakieś ślady szkarłatnego koloru togi. Scianę główną zdobią dobrze zachowane malowidła, wystawiające *Remusa* i *Romulusa*, karmionych przez żonę pasterza Faustula. W galeryi, wiodącey do *Panteonu*, i w izbie, która służyła za ubieralnią, znaydują się tabliczki marmurowe pod numerami. Liczne malowidła tey budowy przedstawiają obrazy łowów, potworów morskich i rozmaitych źwierząt. Styka się nią dziedziniec, otoczony portykiem wzorowey kolumnady, wspartey na podstawach z białego marmuru. Wśród portyku wznosi się ośm pedestałow, które, zapewne kiedyś dźwigały małą rotundę, podobną do tey, jaką widzieć można w *Puzzuoli*, w świątyni *Serapisa*.

— Były Mameluk *Napoleona*, nazwiskiem *Bu-*

tin-Grolichen, który w ostatnim czasie mieszkał w *Kairze*, i żył tam z przedaży wódki, znalazł w ziemi blisko sławnych Piramid skrzynię żelazną, w którey było 40 papyrusów, zwiniętych w trąbkę, z różnemi hieroglifami. Udał się z tym drogim zabytkiem starożytności do Francyi.

— Przy robocie około nowego mostu Londyńskiego, znaleziono między innemi starożytnościami, pieniądz rzymski z napisem *plon*, który antykwaryusze tłumaczą, iż znaczy *pecunia londinensis*. Takby więc już za czasów Rzymian w Londynie wybijano pieniądze.

Zabytki i ślady historyczne.

Medal, znaleziony przy kopaniu starych fundamentów, na *Bielanach*, jest z mosiądzu, dość nie foremnie wybity: gdyż z przyczyny niedostateczney ilości mosiądzu, zbywa mu na zupełney okrągłości. Na jedney stronie okazuje się popiersie *Karola* XII, z napisem do koła: CAROL: XII. D: G: REX, SVEC: OCCUB: D: 30 NOV: A: 1718, co jest dowodem, iż ten medal na pamiątkę tego Króla został wybitym. Na drugiey stronie jest Lew stojący, siecią czyli sznurami obwiedziony, z napisami: a) nad Lwem dokoła: INDOCILIS PATI, b) na dole w odcięciu: IN PERPET: MEMOR: MAGNANIMI. Wielkość tego medalu jest prawie taka, jaką ma medal wybity w mennicy Warszawskiey dla ś. p. *Kopczyńskiego* za grammatykę. Uważać wypada, że ten medal, jako też kilka innych drobnych sztuk monet, znaleziono nie w samych fundamentach, ale nie daleko ich odkopując ziemię. Tamże znalezione zostały okruchy i ułamki z naczyń w hutach szklannych do topienia szkła używanych, jako też szkła podobne do reszty materyału w naczyniu pozostałego, co podaje domysł, iż tam niegdyś była huta.

Drugi medal znaleziony przy kopaniu starych fundamentów naprzeciw austeryi Bielańskiey blizko nich jest metalu podobnego do Semilaru, u rzymian kruszcem koryntskim zwanego, nie foremnie zrobiony: bo nie proporcyonalnie gruby i

nie ma regularney okrągłości i grubości. Obszerność jego równa się półrublowey; waży 2 złote warszawskie. Na jedney stronie znayduje się popiersie Cesarza Rzymskiego *Antoninus Pius* z literami dokoła ANTONINUS AUG. Na odwrótney stronie tenże Imperator w całey postaci, w ubiorze rzymskim, trzymający w lewey ręce róg obfitości, na prawey stronie figury znayduje się lit. S. na lewey C., na około Honori Avg. Cos. III. *Antoninus Pius* znany pod tém nazwiskiem *Tytus Aurelius Fulvius* urodził się w roku 86 ery chrześciańskiey, w roku 138 teyże ery wstąpił na tron Cesarzów Rzymskich.

— W dalszem odkryciu fundamentów starożytney budowy na *Bielanach*, znaleziono mały srébrny pieniądz z popiersiem *Zygmunta* I, i większy *Jana Kazimierza*. Spodziewają się wkrótce wyśledzić mieysce, w którém niegdyś założono kamień węgielny tey budowy. W niejakiey odległości od tegoż mieysca, znaleziono medal miedziany wielkości dużego talara, mający z jedney strony wybornie wybite popiersie *Karola* XII, a z drugiey wyobrażenie Lwa, otoczonego węzłami.

— Kopiąc fundamenta na dom murowany przy ulicy Łazienney (Warszaw.), odkryto bruk na 4 łokcie głębokości, drzewem opaloném, gruzem i ziemią pokryty. Kamienie tak ściśło i równo były poukładane, iż z trudnością rozebrali je robotnicy.

— Pan *Walski*, malarz, w przejeździe do *Warszawy* bawiąc w *Kaliszu*, ma zamiar zdjąć malowidła, za pomocą Kamery Obskury, będące na suficie kościoła starożytnego w mieście *Kole*. Ten dawny przybytek Pański wzniesiony był jeszcze w 1409 roku przez jednego z Biskupów Kujawskich, i niedługo potém przyozdobiony różnemi malowidłami, między któremi znayduje się jeszcze Orzeł Biały nad chórem. Nadto jest tam wiele napisów greckich i łacińskich, które dla badaczów rzeczy oyczystych mogą bydź nader ważne. Trzeba wiedzieć także, iż kościoł ten od roku 1409 ani razu nie gorzał.

Dz. Wil. Now. Nau. T. II. r. 1827. grudzień.

— Ciekawe dosyć odkrycie zrobiono w okolicach *Falaise* (we Francyi), w gminie *Villers-Canivet*. W tey wiosce, znayduje się pod skałą otwór podziemny; pospólstwo, zawsze do dziwów skłonne, zachowuje tam oddawna nayosobliwsze tradycye. Zdjęty ciekawością właściciel tego mieysca, kazał kopać około otworu. Po dwudniowey pracy, dokopano się do izby kwadratowey, w skale wykutey. Leżał w niey skielet ludzki; kości jego, nadzwyczayney wielkości, były jeszcze ujęte obręczami żelaznemi, przykutemi do dwóch grubych łańcuchów, do ściany przytwierdzonych. Przy nim stało naczynie z surowcu żelaznego; nakształt lampy, dokoła którego litery w połowie zatarte, okazywały ślady napisu runicznego. P. *Galeron*, bibliotekarz w *Falaise*, i znakomity antykwaryusz, zaymuje się teraz rozprawą, mogącą objaśnić nieco to osobliwsze odkrycie. Łańcuchy i naczynie przeniesiono do biblioteki Falezkiey, gdzie są na widok publiczny wystawione. *K.*

— Na początku września r. b. robotnicy, kopiący na cmentarzu, należącym do plebanii *Arzier*, w obwodzie *Nyońskim* (we Francyi), znalezli pięćdziesiąt sztuk dawney monety srébrney, dwóch lub trzech różnych wielkości. Jedne z nich są bite w mieście *Tours*, za panowania: Filipa Augusta, Filipa-Odważnego, i Filipa-Długiego, w XII, XIII i XIV wieku. Drugie bite pod Cesarzem Ludwikiem-Powolnym, synem i następcą Karola Wielkiego, a który panował w wieku IX; inne zaś są denerami, bitemi w XI i XII wieku, przez biskupów lauzańskich. Na wszystkich tych pieniądzach, znayduje się z jedney strony facyata kościoła, ze wzniesionym nad nią wielkim krzyżem, a z drugiey, krzyż prosty. Napisy i legendy na nich świadczą o tém, czego nas uczy historya, o pomienionych Monarchach i Prałatach, którzy, zwyczajem owych czasów, byli po większey części fundatorami lub dobroczyńcami wielu kościołów i klasztorów. Rząd

zakupił tę monetę do zbioru medalów, znaydującego się w Lauzannie.

— Nie dawno przy kopaniu piwnicy we wsi *Ittre*, o 4 mile od *Cambrai* (we Francyi) znaleziono mały garnek gliniany, zawierający przeszło 100 sztuk monety Królów Francuzkich, Ludwika XII, Henryka II, Karola IX, Henryka III, fałszywego Karola X (kardynała Bourbon) i Henryka IV. Wszystka ta moneta jest jednakiey wartości, tojest, jak zwano *grands blancs* albo *douzains*. Naypoźnieysza należy do roku 1594 i 1595, kiedy Niderlandy, a zwłaszcza prowincya *Cambresia* były teatrem woyny pomiędzy Francyą a Hiszpaniją. Wiadomo, że *Cambrai* odebrane zostało przez hrabiego *de Fuentes*, w październiku r. 1595. Można więc wnosić, że ten mały skarb zakopany został przed łupieztwem żołnierzy hiszpańskich. Kardynał *Bourbon*, a stryy Henryka IV, obrany został królem, pod nazwiskiem Karola X, wyrokiem rady związkowey, potwierdzonym w parlamencie, a ogłoszonym po wszystkich miastach, do ligi należących. Pod jego nazwiskiem bito pieniądze. Król ten stronnictwem obrany umarł w *Fontenai*, d. 9 maja 1590; lecz monetę bito jeszcze pod jego nazwiskiem do d. 22 marca 1594, to jest: dnia wjazdu Henryka IV do Paryża, a nawet do r. 1597, w którym wychodziły ćwierci talarów, ze stęplem Karola X. Podobneż anachronizmy zdarzały się za panowań poprzedzających. *K.*

Postępy oświecenia i cywilizacyi. P. *Karol Dupin*, przedsięwziął rozszerzyć naukę popularną do naydrobnieyszych szczegółów życia prywatnego. W tym zamiarze ogłasza zbiór książeczek, w których są po prostu wyłożone zasady gospodarstwa społecznego, zastosowane do wszelkich professyy, a mianowicie do średniego stanu. Dziełko jego *Mały Produktor* (Petit Producteur) musiało już sprawić zbawienne skutki w tey klassie czytelników, dla którey była przeznaczona. W dziełku: *Mały Fabrykant*, wystawia pod nazwiskiem Leronda, wzór dobrego fabrykanta, i obok stawi

26*

drugą osobę, pełną wykroczeń i uchybień, których klassa ta unikać powinna. *K.*

— Doniesienia z Amerykańskiey osady *Liberia* w Afryce, ciągle są naypożądańsze: mieszkańcy jey cieszą się z teraźnieyszego swego położenia. Liczą już tam sześć szkół, w których do 200 dzieci płci obojey odbiera wychowanie; wielu naczelników z głębi kraju, posyła tam swoje dzieci. *K.*

— Na ostatniém posiedzeniu towarzystwa geograficznego w Paryżu, P. *Pacho* czytał rozprawę o projekcie P. *Drovetti*, jeneralnego konsula francuzkiego w Egipcie, względem cywilizowania Afryki środkowey. Projekt ten zasadza się na wysłaniu z Egiptu pewney liczby młodych Afrykanów, którzyby mogli do naszych szkół bydź przyjętymi, a tym sposobem i przypuszczonymi do pożytków cywilizacyi. P. *Drovetti* oznaymia, że pierwszych podeymuje się kosztów w tém filantropiczném przedsięwzięciu: „Młodzi ci Afrykanie (słowa są P. *Pacho*) wróciwszy potém do swey „oyczyzny, upowszechniliby tam swoje nowe wy„obrażenia. Wyobrażenia te, nakształt *strzały po„stanki*, przemknęłyby się od pokolenia do poko„lenia, z oazy do oazy; umysły zaczęłyby rozwa„żać; rozpostarłoby się światło, a kilkoro dzieci „sprawiłoby może to, czego tyle wieków dokazać „nie mogło.” *K.*

— Kupiec angielski, osiadły w *Hammerfest*, założył na Szpicbergu osadę składającą się ze 25 Lapończyków i innych mieszkańców północnych, w celu zbierania futer. Brat założyciela zostaje na czele tey osady; koloniści mają wygodne mieszkania, a klimat jest tam bardzo zdrowy i nie tak ostry, aby mógł bydź przeszkodą w łowiectwie. Żaden z kolonistów, przez trzy lata jak ta kolonia powstała, nie chorował. Co roku okręt przywozi tam zapasy żywności a bierze futra.

Nowe dzieła polskie.

Religija. 96) *Książka do nabożeństwa dla Polek, przez X. F. J. Siwickiego, z 6 rycinami u Kupfera, w Wrocławiu, nakładem B. Cichowicza 1827.* czcionkami G. Kupfera, w 16ce str. 231. Oprócz modlitew i pieśni nabożnych, jest tu życie Jadwigi królowey polskiey, ś. Salomei królowey halickiey, xiężniczki polskiéy, ś. Kunegundy xiężniczki węgierskiey i polskiey i ś. Jadwigi xiężniczki wrocławskiey i polskiey, z dołączeniem ich wizerunków.

97) *Wzniesienie duszy do Boga pobożnego chrześcianina przez Xięcia Alex. Hohenlohe, radcę duchownego biskupstwa bambergskiego. Nowa edycya w Suwałkach, w drukarni woiewódzkiey Fr. Swierczewskiego. 1828.* w 12ce str. 266 nieliczb. 4 z ryciną.

98) *Wykład nauki katolickiego kościoła, względem tych wiary artykułów, o które dyssydenci, osobliwie kalwini się spierają, po francuzku przez Jak. Benigna Bossueta, biskupa meldeńskiego napisany, na polskie przełożony przez X. Michała Korczyńskiego S. T. Dok. Dziek. kated. przem. szkół narodowych nadzorcę; z dodaniem niektórych szczegółów tyczących się życia i zdań wielkiego owego męża. we Lwowie, nakładem Franciszka Pillera 1827.* drukiem Piotra Pillera. w 8ce str. x i 135, nieliczb. 3.

Wymowa kościelna. 99) *Kazania X. Piotra Błachowicza Bernardyna. Edycya druga, w Warszawie 1826.* w 8ce tomów trzy, razem str. 389, nieliczb. 3.

100) *Krótkie homilie na niedziele w ciągu roku przypadające, dla wygody początkowych kapłanów napisane, przez Xiędza Andrzeja Mickiewicza plebana Straszęcińskiego we Lwowie, drukiem Piotra Pillera. 1827.* w 8ce, Tom I. str. v i 182, Tom II str. 161, nieliczb. po 2.

101) *Mowa miana nad grobem Jaśnie Wielmożnego Stanisława Siestrzeńcewicza Bohusza, me-*

tropolity kościołow rzymsko-katolickich w Rossyi, arcy-biskupa mohilewskiego etc. 15 decembra 1826 roku, przez Stanisława Parczewskiego, doktora teologii, w kościele parafialnym, nowo-ustanowionym w Petersburgu, na Kołomnie, przekład z francuzkiego w przypisach pomnożony. w Wilnie, nakładem i drukiem A. Marcinowskiego. 1827. w 8ce str. 54 z wizerunkiem Metropolity, oraz z widokiem dwóch kościołów, jednego w Malatyczach, drugiego w Petersburgu, kosztem tegož metropolity zbudowanych. O mowie tey po francuzku napisaney donieśliśmy już na str. 137.

Prawo. 102) *O wykładzie nauki prawa rzymskiego w ogólności, a w szczególności o dziele elementarném w tymže przedmiocie, które mogłoby się przydać w uniwersytetach państwa; rzecz czytana przy otwarciu lekcyy w Cesarskim Uniwersytecie Wileńskim, dnia 15 września 1827, przez professora Cappelli, radcę stanu, dziekana oddziału etyko-filologicznego; z francuzkiego przełożona. w Wilnie, w drukarni A. Marcinowskiego. 1827.* w 8ce str. 32, nieliczb. 2.

Jestto oddzielnie wydrukowana rozprawa, która pierwiey w oddziale Historyi i Literatury w Dzienniku Wileńskim (Tom IV str. 147-179) umieszczona była. W oryginale, po francuzku pisana, wyszła także z druku pod tytułem: *De l'enseignement du droit romain en général, et particulièrement d'un ouvrage élémentaire sur ce meme droit, qui pourrait convenir aux universités de l'Empire, discours lu à l'ouverture des cours de l'université Impériale de Vilna, le 15 septembre 1827 par L. Cappelli, conseiller d'état, doyen de la faculté ethico-philologique et professeur de droit ecclesiastique. Vilna, de l'imprimerie de N. Glücksberg, typographe de l'université Imperiale. 1827.* w 8ce str. 32, nieliczb. 4.

103) *Proces graniczny przez A. Korowickiego. Wilno, Józef Zawadzki własnym nakładem 1827.* w 8ce str. 148 i XXXIV.

Trzeciém już pismem w przeciągu roku obda-

rzając nas autor, na tém większą zasługuje zaletę, im mniey jest dzieł, przewodniczących drogą sądowych trudow udającey się młodzieży. Nie małą zapewna odniosą korzyść z podobnego pism rodzaju, wstępujący w zawod sądownictwa; zastąpić one mogą niejednoletniém doświadczeniem nabywające się wiadomości, staną się skazówką równie młodym prawnikom, jak interesowanym stronom, i objaśnią korzystnie dla mniey świadomych procesowe drogi. Zastanowiwszy się we wstępie autor: jak do ubezpieczenia własności ziemskiey przyczynia się stałe obwarowanie granic, przebiega po krotce przepisy w tey mierze Rzymian, zastanawia się nad rozgraniczeniami w Polsce, od trzynastego wieku do panowania Stanisława Augusta, wspomina o normalném rozgraniczeniu dóbr gruntowych w królestwie polskiém na seymie 1818 r. uchwaloném, i o ustawach w Rossyi od panowania Cesarzowey Elżbiety do ostatnich czasów. Przystępując do naukowego wykładu procesu granicznego, na prawach litewskich i ustawach rossyyskich opartego, w części pierwszey mówi o sądach granicznych w powszechności i szczególności uważanych, o dawnych sądach granicznych i o nowém ich urządzeniu. W części zaś drugiey wykłada właściwy proces graniczny, wskazując prawidła względem dowodow w sądzeniu spraw rozbieranych, i względem ogłaszania wyrokow 1szey instancyi; następnie mówi o processie apellacyynym, o rewizyi spraw skarbowych, o exekucyi dekretów sądu granicznego 2giey i 3ciey instancyi i o dawanych przez też sądy raportach. Poczém, następuje dodatek o nagrodzie dla sędziów, rejentów i komorników. Kończy zaś przytoczeniem aryng dekretów, przysiąg, wyznań świadków i t. p. Przestaniemy tu tylko na daniu krótkiey o tém dziele ciekawym czytelnikom wiadomości, zostawując głębszy rozbiór tym, którzy długoletniém doświadczeniem, wzbogaceni w gruntowne wiadomości o porządkach sądowych, jedynie mogą pewnieysze dać zdanie, o dziele w tak pożytecznym napisaném celu. *J. K.*

Historya. 104) *Atlas historique de la Pologne accompagné d'un tableau comparatif des expeditions militaires dans ce pays, pendant le XVII, XVIII et XIX siècle; par le comte Stanislas Plater. Posen 1827, imprimerie de Guillaume Decker et compagnie.* folio arkuszowe kart litografowanych 10, drukowanych 12.

Dokładna wiadomość o tém dziele znayduje się w N. 256 *Gazety Polskiey*; niektóre stąd szczegóły udzielamy naszym czytelnikóm: samego bowiem dzieła jeszcześmy nie oglądali. W Polszcze dotąd mało się ukazało kart geograficznych, do różnych epok dziejów narodowych zastosowanych. Naruszewicz do swoich pierwszych tomów kilka ich załączył, ale niemi wprowadził nas tylko do tworzącego się państwa Bolesławów. Dopiero Mikłaszewski do swojego Krótkiego rysu dziejów polskich dołączył kilka krajobrazów, kształt Polski w różnych wiekach zmieniony wyobrażających. Z tych krajobrazów utworzył się mały atlas do historyi polskiey Miklaszewskiego i Teodora Wagi, z sześciu kart geograficznych złożony. Wypraw o losach państw nie raz stanowiących, nie oznaczały te krajobrazy: wszakże przykład takiego wypraw oznaczania, ukazał się w piśmie Joachima Lelewela: „*Zdobycze Bolesława Wielkiego*" w Tygodniku Wileńskim w 1816 roku umieszczoném. Stanisław Plater bierze przedsię wieki XVII, XVIII i XIX, tak że do wieku XVII jest kart 3, do XVIII kart 4, a do XIX kart także 3, ze wszystkiém kart geograficznych 10. Ale właściwie jestto jedna litografowana karta geograficzna, stosownie tylko do czasu i celu kolorami naciągana. Ta karta jest litografowana w Warszawie u T. Viviera, wzięta z dobrych wzorów. W jéy skreśleniu brakuje potrzebnego krajobrazom przyjemnego weyrzenia: wszelako pomimo drobnego pisma jest wyraźna, a przy tém pilnie, starannie i pracowicie kolorowana. Każdą z dziesięciu mapp autor objaśnia ze trzech względów: 1. *Aperçu politique*, 2. *tableau statistique*, 3. *campagnes*. Apercu politique jest bardzo

pięknie rozpoczęte. Widzi w niém czytelnik nie tylko wskazany rozciąg kraju i zetknięcie jego z ościennemi mocarstwami, ale oraz wytknioną dysharmonią, która gryzła i osłabiała rzeczpospolitą; widzi wytknione jey wady, a przytém stan jéy zbroyny; widzi, że pisarz daje czuć przyczyny, zjawiającey się słabości i sprężyny zdarzeniami wieku kierujące. Trzy piérwsze tablice są mniey więcey tym rysem dziejów narodu opatrzone; dalszym tych widoków niedostawać poczyna. W tabliczkach statystycznych autor oznacza liczbę mil kwadratowych i ludność tak Polski, jak mocarstw ościennych. Nie miał do tego dat historycznych: oparty przeto na liczbie dzisieyszey ludności, odwołuje się do ogólnych zasad pomnażania się jey i dochodzi sposobem przybliżonym dawnieyszey. Dzieło to jest w sobie skończone: autor uwiadamia, że jest ono tylko pierwszym sposzytem, że w drugim umieści plany różnych miast z XVII wieku, i różnych bitew, jako to: klęskę Jana Kazimierza pod Warszawą, zwycięztwa Jana Sobieskiego pod Chocimem i Wiedniem, jego okopanie się pod Żurawcem, bitwy Karola XII, Kościuszki, Suworowa i inne."

105) *Panowanie Kazimierza, Jana Alberta i Alexandra Jagiellończyków Królów polskich i W. Książąt litewskich, wyjęte z rękopismów Jana Albertrandego biskupa zenopolitańskiego, wydał Żegota O'Nacewicz professor statystyki i dyplomacyi w uniwersytecie Wileńskim. Z wizerunkiem, kartami geograficznemi i tablicą genealogiczną. Tom II. Warszawa, nakładem i drukiem A. Brzeziny 1827.* w 8ce str. 307, nieliczb. 4.

O pierwszym tomie tego dzieła donieśliśmy w roku przeszłym (Nowiny nauk. Tom I. str. 387). Drugi obeymuje dokończenie dziejów panowania Kazimierza Jagiellończyka (str. 1 - 207) i panowanie dwóch jego synów Jana Alberta i Alexandra (208-267).

Statystyka. 106) *Tabella miast, wsi, osad Królestwa Polskiego z wyrażeniem ich położenia i ludności, alfabetycznie ułożona, w Biórze Kommis-*



GIRAFA

Sprowadzona w lipcu 1827 r. do Paryża.

DZIENNIK WILEŃSKI przeznaczony jest do ogłaszania rzeczy naynowszych: z historyi, statystyki, jeografii, podróży, ekonomii, handlu, prawa, pedagogii, wymowy, literatury, oraz, nauk i sztuk z ich przystosowaniem do rolnictwa, rękodzieł, rzemiosł, gospodarstwa i przemysłu, nie mniey też wiadomości, ściągających się do spółczesney historyi nauk.

Rzeczy te obeymują się w pięciu osobnych oddziałach, jakoto: 1) Literatury Nadobney, 2) Historyi i Literatury, 3) Umiejętności i Sztuk, 4) Nauk stosowanych i 5) Nowin naukowych. Każdego oddziału karty oddzielnie będą liczbowane, a wszystkie razem w ciągu roku złożą tomow siedm. Każdy zaś Numer miesięczny zamknie się we 14tu arkuszach drukowanych. Ryciny dodadzą się, ilekroć objaśnienie rzeczy będzie tego wymagało. Numer wychodzi ostatniego dnia miesiąca.

Cena prenumeraty: z przesyłaniem pocztą na całe Państwo Rossyyskie rubli srébrnych *dziesięć;* na mieyscu w Wilnie bez przesyłania pocztą rubli srébrnych *siedm i pół.*

Prenumerata przyymuje się tylko na rok cały. Prenumerować można: w Wilnie w Expedycyi Gazetney Głównego Pocztamtu Litewskiego i w Redakcyi Kuryera Litewskiego; w innych gubernijach na wszystkich Pocztamtach, Kantorach i Expedycyach pocztowych.

Listy zapisują się do *Redakcyi Dziennika Wileńskiego*, w Wilnie, w domu W. Kułakowskiego za koszarami ś. Ignacego.

A. Marcinowski Redaktor.